Ja Mój Walkman I Mój Notes

Tede

Uuuułłłiii!
Tak jest, ta, ej, ej, ej, tak!
Dobry wieczór panie i panowie!
To znowu ja - Tede
Niegdyś znany jako TDF
Obecnie znany jako Tedunio, wiesz!
Dokładnie tak, Wielkie Joł, Entertainment Base
2004, wiesz, dzieciak
Wielkie Joł, łuuu!
Robimy to naprawdę grubo
Najpierw Numer Raz i Dj Zero, "Muzyka, bloki, skręty"
Teraz NOTES
Czekaj na materiał następny!

A teraz zaczynamy z tym, co słyszałeś już na Internecie
Ten kawałek zrobił Ostry
Nazywa się "Ja, mój walkman i mój notes"
Jedziemy, tak?
Wiesz, znasz to?
Zaczynamy tą płytę
Piętnaście kawałków
Raz, dwa, trzy, jedziemy!

Ja, mój walkman, mój notes
Obchodzę WuWuA na piechotę
Tutaj na ulicach szukam zwrotek
Mój rap to nie sztuka, mój rap to 100%
Znajduję je kiedy chodzę
Jestem wariat, zwrotki zgarniam po drodze
Tekst za tekstem, to przychodzi samo
Tak mnie zaprogramowano
Odpalam Air maxy
WuWuA na mnie patrzy
To reprezentować mam zaszczyt
Od WuWuA do Trzyha
Przez S.P.O.R.T. i Nastukafszy
Ej Ty! Co się patrzysz? Widzisz ducha? Ziom słuchaj, jestem tutaj
Normalnie, wiesz, śmigam z buta
Pozdro od BUHHa, znam go, zaufaj!

Iść, ciągle iść w stronę końca
Przez życie kreślone na paradoksach
Ja, moja muzyka, moje miasto
Pozdrawia Warszawa, Polska!

Iść, ciągle iść w stronę końca
Przez życie kreślone na paradoksach
Ja, moja muzyka, moje miasto
Pozdrawia Warszawa, Polska!

Wy mi daliście super gwiazdy status
Ja muszę iść gdzieś szukać rapu
Dalej niż nigdzie, ziom, muszę iść gdzieś
Będę stąd, będąc gdzie indziej
Wierzę w to, że mi wyjdzie
Kiedyś stanę na szczycie i powiem: "Kocham życie!"
Za te mity, ziom, tak to idzie

Idę z bitem, ziom, tak to idzie
Otwarta głowa, stereo zestaw
To na przetrwanie w mieście recepta
Mam asystę, stereo osobiste
Stereo system to system na system
Notes mam, długopis też
To wszystko mój system na szowbiznes
Ja jestem, ja nie muszę zaistnieć
Robię to, w czym jestem mistrzem, hałas!

Iść, ciągle iść w stronę końca
Przez życie kreślone na paradoksach
Ja, moja muzyka, moje miasto
Pozdrawia Warszawa, Polska!

Iść, ciągle iść w stronę końca
Przez życie kreślone na paradoksach
Ja, moja muzyka, moje miasto
Pozdrawia Warszawa, Polska!

To miejska muzyka, miejski rytm, ti!
Odpalam śmigiełka i śmigam, ti!
Miasto – inspiruję się nim, wiesz
Wszędzie jest jak nigdzie indziej, ej!
Eksploduję, kiedy eksploruję
Wtedy do notesu to eksportuję, czujesz?
Każde miasto inaczej pachnie
I świeci innym światłem zanim zaśnie
Ciemno już, WWA zasypia
Ale nie ja i nie moja ekipa
Wiesz to, ludzie nocy nigdy nie śpią
I wiesz, gdzie nagrywają wiesz co
Ta, w te noce otwieram notes, w którym
Zapisałem, co mówiły mury
Zapisałem, co myślę jak chodzę
Ja, mój mikrofon i mój notes

Iść, ciągle iść w stronę końca
Przez życie kreślone na paradoksach
Ja, moja muzyka, moje miasto
Pozdrawia Warszawa, Polska!

Iść, ciągle iść w stronę końca
Przez życie kreślone na paradoksach
Ja, moja muzyka, moje miasto
Pozdrawia Warszawa, Polska!

Tištěno z pisnicky-akordy.cz Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!